

Mędrzecki, Włodzimierz

"Narys istorii Ukrainy. Formuwannja modernoj ukrainskoj nacji XIX-XX stolittia", Jarosław Hrycak, Kyjiw 1996 : [recenzja]

Dzieje Najnowsze 30/1, 200-206

1998

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

gólną nienawiść Sowieców wzbudzał „herszt bandy” i „łajdak” rotmistrz Zygmunt Szendzielarz, ps. „Łupaszo”, dowódca 5 brygady partyzanckiej AK. Załącznikiem brygady stali się partyzanci ocaleli po rozbrojeniu oddziału „Kmicica”.

Publikowane dokumenty przechowywane są w archiwach białoruskich i rosyjskich. 42 z nich pochodzą z 1943 r., 46 z 1944 i zaledwie 1 z grudnia 1942 r. Badaczom dziejów polskiej konspiracji na kresach północno-wschodnich autorzy wyboru dostarczyli bardzo ważnych i ciągle dla polskiego historyka trudno dostępnych materiałów źródłowych. Sami nie bez kłopotów mogli do nich dotrzeć. W kilkunastu przypadkach publikowane dokumenty są fragmentami większych całości, co było wynikiem uzyskania zgody na skopiowanie wyłącznie fragmentów dotyczących spraw polskich. Pozostałe dokumenty publikowane są w całości. Wszystkie opatrzone zostały kompetentnymi przypisami. Do zbioru dołączono też indeks nazwisk.

Krzysztof Tarka
Opole

Jarosław Hrycak, *Narys istorii Ukrainy. Formuwannja modernoj ukraińskoi nacji XIX-XXstolittia*, Kyjw 1996, ss. 356

Wiele czynników decyduje o tym, że opracowana przez lwowskiego historyka Jarosława Hrycaka synteza historii Ukrainy XIX i XX w. stanowi ważne wydarzenie nie tylko dla historiografii ukraińskiej. Na pierwszym miejscu trzeba wymienić nowatorski, zwłaszcza w realiach ukraińskich, sposób konstrukcji pracy. Autor zrezygnował z próby tworzenia jeszcze jednej „Historii” o charakterze podręcznikowym, której zadaniem jest ukazanie jak największej liczby faktów i wydarzeń z możliwie wielu płaszczyzn życia społecznego. Postanowił podporządkować całość pracy centralnemu problemowi dziejów Ukrainy ostatnich dwóch stuleci — procesowi formowania się nowoczesnego narodu ukraińskiego. Przyjęcie jasno zdefiniowanego punktu ciężkości pozwoliło na dokonanie niezbędnej selekcji materiału oraz utrzymanie koniecznej dla osiągnięcia sukcesu dyscypliny intelektualnej.

Sam pomysł na konstrukcję syntezy nie był równoznaczny z powodzeniem ambitnego przedsięwzięcia. Kolejnym czynnikiem, który zadecydował o sukcesie w realizacji założonego planu, było poddanie surowej, ale rzetelnej krytyce dotychczasowego dorobku historiografii ukraińskiej. Tradycyjnej ukraińskiej szkole historycznej, biorącej swój początek od prac Mychajło Hruszewskiego, Hrycak zarzuca zawężenie pola obserwacji badawczej do niektórych tylko aspektów procesu dziejowego (rozwój aktywności kulturalno-artystycznej i politycznej) oraz brak uwzględnienia szerszego kontekstu społecznego procesu narodotwórczego. Fundamentalnym błędem historiografii radzieckiej było przyjęcie modelu marksistowskiego w skrajnie zdogmatyzowanej i schematycznej formie. Nie pozwoliło to na twórcze wykorzystanie wielu możliwości badawczych, jakie dawał marksizm traktowany jako nurt intelektualny.

Istotną skazą historiografii ukraińskiej było jej ogromne upolitycznienie. Zarówno środowiska emigracyjne, jak i historiografia radziecka traktowały badanie przeszłości jako walkę o właściwą, ich zdaniem, interpretację postaw i działań jednostek i grup politycznych. Dopiero ukształtowanie się w połowie naszego stulecia grupy nieukraińskich badaczy (głównie z kręgu kultury anglosaskiej i niemieckiej), zainteresowanych przeszłością Ukrainy, zapoczątkowało badania podejmowane bez bezpośredniego uwikłania w politykę oraz wykorzystujące dorobek nowoczesnej metodologii badań społecznych. W kręgu oddziaływania tej grupy uformowało się nowe pokolenie emigracyjnych historyków ukraińskich, którzy dokonali syntezy

zachodniej metodologii badań historycznych z dobrą znajomością istniejącej literatury i wydawnictw źródłowych (O. Subtelnyj, J. Borys, R. Szporluk, I. Szewczenko, T. Hunczak, F. Sysyn, J. P. Himka, B. Krawczenko)¹. Istotną rolę w kształtowaniu ostatnich generacji historiografii ukraińskiej, po 1990 r. także krajowej, odegrała myśl historiozoficzna I. Łysiaka-Rudnickiego². Najważniejszą bolączką ukraińskiego emigracyjnego środowiska historycznego pozostają po dziś dzień trudności (do niedawna polityczne, obecnie techniczne i materialne) w prowadzeniu systematycznych badań nad źródłami przechowywanymi w archiwach ukraińskich. Na Ukrainie historycy mają obecnie stosunkowo łatwy dostęp do zasobu archiwalnego, jednak ich wysiłki koncentrują się na ujawnianiu faktów i zjawisk z zakresu życia politycznego, ukrywanych dotychczas przed opinią publiczną. Ponadto po okresie wyjąłowania metodologicznego nie jest możliwe natychmiastowe stworzenie ukraińskiej szkoły historycznej. Tym bardziej, że znajomość dorobku historiografii emigracyjnej pozostaje na Ukrainie bardzo niewielka — głównie za sprawą słabego upowszechnienia znajomości języków zachodnich.

Jarosław Hrycak, który pracę naukową prowadzi we Lwowie i ma stały kontakt z ukraińskimi źródłami archiwalnymi, a jednocześnie utrzymuje kontakt z ukraińskimi środowiskami naukowymi poza granicami kraju, podjął, dodajmy od razu, udaną próbę wypracowania własnej koncepcji procesu formowania nowoczesnego narodu ukraińskiego, korzystając z dorobku historiografii zarówno krajowej, jak i emigracyjnej. Opierając się na dorobku współczesnej, przede wszystkim anglosaskiej, myśli historycznej i socjologicznej oraz pracach historycznych środowisk emigracyjnych, stworzył aparat pojęciowy i zestaw narzędzi badawczych pozwalających w inny niż dotychczas sposób analizować i opisać procesy zachodzące w obrębie społeczeństwa ukraińskiego w XIX i XX w. Powołując się na prace Gellera³, Hrocha⁴ i Andersona⁵, podkreśla, że „proces formowania nowoczesnych narodów należy ujmować jako jeden z przejawów szerszego procesu — stopniowego przekształcania się społeczeństwa agrarnego, niewykształconego i mało mobilnego w społeczeństwo przemysłowe, wykształcone i mobilne, wyposażone w szeroki wachlarz swobód politycznych i gospodarczych” (s. 14). Początków tego wielonurtowego zjawiska, określanego najczęściej jako proces modernizacji, należy szukać w XVI w., jednak jego szczególne natężenie przypada na XIX i I poł. XX w.

Powyższe ujęcie procesu narodotwórczego pozwoliło odejść od wąskiego ujmowania zjawiska przez pryzmat analizy aktywności niewielkiej grupy działaczy ruchu narodowego i polityków oraz ukazać tworzenie się narodu w szerokim kontekście społecznym. Dzięki takiemu ujęciu do właściwego wymiaru zostały sprowadzone spory między różnymi opcjami politycznymi ukraińskiego ruchu narodowego o rolę różnych czynników i środowisk w ukraińskim procesie narodotwórczym. Hrycak uważa, że „Współczesna Ukraina nie jest tworem

¹ O. Subtelny, *Ukraine. A History*, Toronto, Buffalo, London 1988, wyd II, 1994; J. Borys, *The Sovietisation of Ukraine 1917-1923*, Edmonton 1980; R. Szporluk, *Ukraine. A Brief History*, Detroit 1982; I. Szewczenko, *Ukraina między Wschodem a Zachodem*, Warszawa 1996; T. Hunczak, *Ukraina. Perszapolowyna XX stolittja*, Kyjiw 1991; J. P. Himka, *Galician Villagers and the Ukrainian National Movement in the Nineteen Century*, Edmonton, London 1988; B. Krawczenko, *Social Change and National Consciousness in Twentieth-Century Ukraine*, London 1985.

² I-L. Rudnytsky, *Essays in Modern Ukrainian History*, Edmonton 1987.

³ E. Geller, *Nations and Nationalism*, London 1983 (wyd polskie, Warszawa 1991).

⁴ M. Hroch, *From National movement to the Fully-formed nation. The Nation-building Process in Europe*, „New Lefr Review”, N 194 (1993).

⁵ J. Anderson, *The Modernity of Modern States*, (w:) *The Rise of the Modern State*, Atlantic Highlands 1986.

wyłącznie świadomej narodowo i liberalnej inteligencji. Współtworzyły ją i siły komunistyczne, radykalne nacjonalistyczne, a także rzesze nieokreślonych w sensie politycznym urzędników i oficerów — traktowanych przez tradycyjną historiografię ukraińską jako kolonizatorzy lub okupanci" (s. 8).

Wydaje się celowe przedstawienie polskiemu Czytelnikowi głównych tez sformułowanych na kartach omawianej książki. Autor rozpoczyna wywód od wykazania, że pierwsze dziesięciolecie XIX w. wydawały się być okresem agonii idei ukraińskiej. Ukraińskie warstwy posiadające i oświecone w wyniku represji i centralistycznej polityki carów i Habsburgów utraciły w końcu XVIII w. dawne przywileje. Zniszczona też została tradycyjna kozaczyzna z Siczą Zaporoską na czele. Zamożne rody kozackie uległy gruntownej rusyfikacji. Tradycja kozacka pozostała jedynie romantycznym wspomnieniem, które w żaden sposób nie kolidowało z tworzącym się od przełomu XVIII i XIX w. nowoczesnym ogólnorosyjskim patriotyzmem. Procesowi zaniku „starego”, kozackiego narodu ukraińskiego towarzyszył inny, niezwykle niebezpieczny proces. Niezależnie od rozmaitych przeszkód i zahamowań ziemie ukraińskie poddane były procesom modernizacyjnym. Brały udział w tworzeniu się nowoczesnych państw, przekształcaniach prowadzących do rozpadu układu stanowego i formowania społeczeństw nowoczesnych opartych na zasadach równości wobec prawa, uczestniczyły w kształtowaniu się gospodarki kapitałistycznej, podnosił się ich poziom materialny i stan cywilizacyjny. Przed wieloma środowiskami otwierały się drogi awansu społecznego i materialnego. Negatywną stroną wymienionych zjawisk był nieuchronny wzrost napięcia procesów asymilacyjnych. Ukraiński syn chłopski, zdobywając wykształcenie, poddawał się wpływowi kultury rosyjskiej lub polskiej, podobnie wychodźca ze wsi poszukujący pracy w ośrodkach przemysłowych. Autor stwierdza, że pod panowaniem carów w latach 1860-1914 procesom asymilacyjnym uległo około 1,4 mln Ukraińców (s. 97).

Jednak jak gdyby na przekór pogarszającym się warunkom istnienia odrębnej ukraińskiej kultury narodowej, równoległe do procesów rozpadu „starej” nacji i asymilacji kulturowej, od pierwszych dziesięcioleci dziewiętnastego stulecia daje się zaobserwować zjawiska będące symptomami formowania się nowoczesnego narodu ukraińskiego. Korzenie tych procesów tkwiły nie w tradycyjnej elicie stanowej, lecz w formującej się od podstaw inteligencji. To jej przedstawiciele z Tarasem Szewczenką wypracowali w ciągu XIX w. nowoczesną ukraińską ideologię narodową, położyli fundamenty rozwoju nowoczesnej kultury ukraińskiej. Ich podstawowymi składnikami stały się odrodzona i reinterpretowana tradycja kozacka oraz poddane swoistej sakralizacji wybrane elementy kultury chłopskiej. Autor podkreśla, że elementem ukraińskiej idei narodowej nie stała się kultura ludu ukraińskiego jako taka, lecz pewne jej elementy uznane za esencję ukraińskości, decyzje zaś o tym, jakie to elementy, podejmowali inteligenci — pierwsi ukraińscy ludoznawcy, literaci i działacze społeczni. W Galicji ważnym czynnikiem było też wyznanie greckokatolickie. Powstanie ideologii narodowej otworzyło drogę do rozwoju różnych form i nurtów życia politycznego. Specyfiką ukraińskiego procesu narodotwórczego było istnienie dwóch (w aspekcie terytorialnym) równoległych ośrodków kształtowania się ukraińskiej idei narodowej. Jednak Autor podkreśla, że już w końcu XIX w. ukraiński ruch narodowy staje na gruncie zasady jedności narodu, niezależnie od odrębności wynikających z odmiennej przeszłości i dzielących go granic politycznych.

Odmienne od wielu badaczy ukraińskich Hrycak wstrzeźliwie szacuje zasięg oddziaływania ukraińskiej ideologii narodowej na szerokie masy ukraińskie przed 1914 r. Wskazuje na powolne zwiększanie się zasięgu ruchu narodowego, ukazuje nawiązywanie więzi między niektórymi środowiskami chłopskimi i robotniczymi a inteligencją, ale podkreśla, że do rze-

czywistego umasowienia ruchu w przededniu 1914 r. było jeszcze daleko. I to nie tylko na ziemiach pozostających pod panowaniem rosyjskim (s. 98-101).

Przełomowe znaczenie dla krystalizacji i umasowienia ukraińskiej idei narodowej miała, zdaniem Autora, pierwsza wojna światowa i rozpoczęta jednocześnie z rewolucją lutową ukraińska rewolucja narodowa. Po 1914 r. 3,5 mln Ukraińców wcielonych do armii rosyjskiej i austriackiej zmuszonych było do walki o obce sobie cele. Stykali się oni z przedstawicielami innych kultur i narodów. Ci, którzy walczyli na froncie austriackim, zawiązali kontakty z ukraińską ludnością Galicji, Zakarpacia i Bukowiny. Także ukraińska ludność cywilna postawiona została przez wojnę i rewolucję przed pytaniami o własną tożsamość. Właśnie w okresie pierwszych lat wojny światowej tkwił sekret masowego poparcia dla działań ukraińskich działaczy politycznych w pierwszych miesiącach rewolucji. W ciągu kilku miesięcy nastąpiło umasowienie ukraińskich partii politycznych, powstała i zdobyła ogromny autorytet Ukraińska Centralna Rada, stworzono strukturę autonomicznej władzy administracyjnej (Sekretariat Generalny), rozpoczęto ukrainizację jednostek wojskowych stacjonujących na terytorium Ukrainy. Jednak od końca 1917 r. fortuna odwraca się od młodej Ukrainy. Porażką zakończyła się próba powstrzymania pochodu wojsk bolszewickich na przełomie 1917 i 1918 r., nie zyskał szerokiego poparcia hetman Pawło Skoropadski. Nie utrwalił swej władzy Dyrektoriat na przełomie 1918 i 1919 r. ani Symon Petlura. Klęską militarną zakończyła się walka o utrwalenie Zachodnioukraińskiej Republiki Ludowej. Ostatecznie próba budowy niepodległej Ukrainy zakończyła się niepowodzeniem. Autor w odrębnym rozdziale analizuje przyczyny porażki ukraińskiej rewolucji narodowej (s. 159-165). Przeprowadza krytyczną analizę dotychczasowych opinii. Wskazuje, że wiele słabości ukraińskiego ruchu narodowego było udziałem także innych ruchów niepodległościowych rozwijających się na gruzach imperiów rosyjskiego i habsburskiego. O tym, że niektóre osiągnęły sukces, decydował zwykle korzystny spłot uwarunkowań zewnętrznych. Tymczasem w przypadku Ukrainy spłot czynników niezależnych od samych Ukraińców był zdecydowanie niekorzystny. Rosjanie, zarówno bolszewicy, jak i biali, byli otwarci wrogo nastawieni do niepodległości Ukrainy. Państwa Ententy traktowały kartę ukraińską jako funkcję polityki rosyjskiej, a Polska gotowa była poprzeć zabiegi ukraińskie jedynie pod wieloma warunkami (z rezygnacją z Galicji Wschodniej na czele). Pozbawiona zaplecza, Ukraina była skazana na porażkę w samotnej wojnie z Rosją.

Jednak bilans ukraińskiej rewolucji narodowej nie był jednoznacznie ujemny. Siła ukraińskiego ruchu narodowego sprawiła, że Rosja bolszewicka istnienie rozwiniętego narodu musiała przyjąć za kamień węgielny swjej polityki ukraińskiej. Powołana została do życia Ukraińska Socjalistyczna Republika Radziecka, która w grudniu 1922 r. stała się częścią Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich. USRR nie była tworem samodzielnym, jednak pozwoliła na nadanie językowi ukraińskiemu statusu języka państwowego, stworzyła w latach dwudziestych warunki do powstania ukraińskiego aparatu państwowego, umasowienia oświaty wszystkich szczebli w języku ukraińskim, powstania licznej grupy inteligencji ukraińskiej etc. Dzięki wymienionym czynnikom rozpoczął się proces derusyfikacji miast ukraińskich. Jednocześnie dzięki forsownemu uprzemysłowieniu bardzo szybko podnosił się ogólny poziom cywilizacyjny kraju. „W ciągu dziesięciolecia (1923-1933) — pisze Autor — naród ukraiński uzyskał strukturę w pełni rozwiniętą, stał się narodem zurbanizowanym i zintegrowanym — słowem osiągnął to wszystko, czego zabrakło w okresie rewolucji 1917-1920" (s. 175).

Na przełomie lat dwudziestych i trzydziestych nastąpił gwałtowny zwrot polityki rosyjskiej wobec Ukrainy. Rozpoczęło się dziesięciolecie wielkiego terroru upływającego pod znakiem

represji w stosunku do inteligencji i najszerzych mas, kolektywizacji, masowych przesiedleń i „dezukrainizacji”. Kulminacją gehenny lat trzydziestych był sztucznie wywołany głód, który w latach 1932-1933 pochłonął kilka (według najbardziej wiarygodnych szacunków 3,5-4 mln) istnień ludzkich (s. 184). Kolejne fale represji trwały aż po początek II wojny światowej.

II wojna światowa stanowiła odrębny etap w dziejach Ukrainy. Lata 1939-1940 nie zapowiadały nieszczęścia. Przeciwnie — przyniosły niezwykle pozytywny z punktu widzenia ukraińskich interesów narodowych fakt zjednoczenia wszystkich ziem ukraińskich w jednym organizmie państwowym. Jednocześnie zaś antykomunistyczny nurt ukraińskiego ruchu narodowego podjął współpracę z hitlerowskimi Niemcami w nadziei wywalczenia niepodległości Ukrainy po rozpoczęciu przewidywanej wojny niemiecko-radzieckiej. Polityka niemiecka wobec ziem ukraińskich po czerwcu 1941 r. rozwiła marzenia. Obszary Reichskomisariat Ukraine zostały poddane działaniom przewyższającym okrucieństwem epokę wielkiego terroru (s. 231). Według oficjalnych danych ukraińskie straty ludności cywilnej sięgnęły wysokości 5,5 mln osób (s. 262). Taki rozwój sytuacji postawił ukraińskie środowiska zorientowane na współpracę z Niemcami w tragicznym położeniu. Część działaczy zdecydowała się na otwartą zmianę postawy, inni kontynuowali dotychczasową politykę. Hrycak odważnie podejmuje problem kolaboracji. W odrębnym rozdziale dyskutuje ze stereotypami Ukraińców — „narodu zwolenników hitleryzmu i antysemitów”. Nie neguje faktów i zjawisk godnych potępienia, jednak podkreśla, że nie miały one charakteru masowego. Wskazuje przykłady heroicznego oporu przeciw okupantom, przykłady pomocy ukrywającym się Żydom. Analizuje różnorodne motywy podejmowania współpracy z reżimem okupacyjnym. Podkreśla ogromny wysiłek wojennej i powojennej propagandy komunistycznej, która była zainteresowana postawieniem znaku równości między ukraińskim działaczem narodowym a kolaborantem i antysemitą (s. 231-239). Jednocześnie przypomina, jak ogromny był wkład Ukraińców w pokonanie Niemiec. Przez szeregi Armii Czerwonej przeszło w okresie wojny nie mniej niż 6 milionów, 2,5 mln z nich nie wróciło z frontu. W tym kontekście staje się oczywiste, że uczestnictwo ogółem 250 tys. osób w formacjach walczących po stronie Niemiec nie może upoważniać do formułowania zarzutu o powszechności proniemieckiej postawy Ukraińców w czasie II wojny światowej (s. 262-263).

Znaczący udział Ukrainy w walce przeciw Niemcom stał się poważnym czynnikiem skłaniającym ukraińską komunistyczną elitę władzy do zabiegania o poprawę położenia USRR w ramach Związku Radzieckiego, a dla szerokich mas powodem do słusznej dumy z przynależności do narodowości ukraińskiej. Jeszcze jednym czynnikiem przyczyniającym się do kolejnej fali odrodzenia narodowego po II wojnie światowej okazało się przyłączenie do USRR ziem zachodnioukraińskich. Ich mieszkańcy odegrali rolę katalizatora stymulującego procesy upowszechniania się idei rzeczywistej niezależności Ukrainy oraz propagowania zachodnich wzorców postępowania i systemów wartości. Moskwa podjęła kroki na rzecz zdsużenia dążeń do poszerzenia zakresu autonomii Ukrainy. Jednak masowe represje podejmowane pod hasłem walki z nacjonalizmem i kolaboracją, kolejny sztuczny głód lat 1946-1947, intensywna rusyfikacja oświaty i kultury, upośledzenie ekonomiczne USRR — nie powstrzymały procesu ukraińskiej emancypacji. Po śmierci Stalina rozpoczął się okres przyzwolenia na ponowną kontrolowaną ukrajinację i pewną autonomię wewnętrzną USRR. Choć najważniejsze decyzje nadal zapadały w Moskwie, władze republikańskie uzyskały znaczący wpływ na administrację i gospodarkę kraju. Po raz kolejny zaczęły kształtować się ukraińskie kadry administracyjne, polityczne, ekonomiczne, naukowe. Eksperyment budowy „ukraińskiego narodu radzieckiego” szybko zaczął wymykać się spod kontroli. Odrodziło się

też funkcjonujące poza systemem państwowym niekomunistyczne środowisko literacko-artystyczne. Ujawniły się dążenia daleko wykraczające poza ramy wytyczone przez komunistów rosyjskich. Podjęte na początku lat siedemdziesiątych przez ekipę Breżniewa próby powstrzymania procesu narastających ukraińskich dążeń emancypacyjnych zakończyły się niepowodzeniem. Do 1991 r. Ukraina była nieprzerwanie jednym z ważnych czynników rozsadzających od środka Związek Radziecki. W podsumowaniu radzieckiego okresu dziejów Ukrainy Hrycak jednoznacznie stwierdza, że właśnie w tej dobie „stworzone zostały podstawy pod gmach niepodległego bytu narodu ukraińskiego” (s. 323). Stwierdzenie to nie oznacza rehabilitacji polityki komunistycznej w stosunku do Ukrainy. Raczej stwierdzenie paradoksu — polegającego na tym, że polityka mająca za cel ostateczne rozwiązanie problemu ukraińskich tendencji odśrodkowych doprowadziła w końcu do rezultatu dokładnie odwrotnego.

Ostatnie partie pracy zostały poświęcone opisowi okoliczności budowy niepodległego państwa ukraińskiego i podstawowym problemom chwili bieżącej. Autor wskazuje, że państwo ukraińskie tworzone jest jako organizm oparty na lojalności obywatelskiej, a nie etnicznej. Ukraina ma być w tym samym stopniu ojczyzną dla etnicznych Ukraińców, co dla etnicznych Rosjan i dla milionów obywateli o niesprecyzowanej świadomości narodowej. Dotychczasowe doświadczenia skłaniają do ostrożnego optymizmu (s. 325-327). Podstawowym wnioskiem, jaki Hrycak wysnuwa z przebiegu ukraińskich losów w XIX i XX w. jest opinia o „zasadniczej normalności ukraińskiego procesu dziejowego” (s. 3). Historia Ukrainy ma swoją specyfikę, wiele zjawisk przebiega inaczej niż w innych krajach, jednak generalnie biorąc rządzą nią te same mechanizmy co w przypadku innych narodów Europy Środkowej i Wschodniej. Stąd też w chwili obecnej przed niepodległą Ukrainą stają takie same szanse, jakie są udziałem sąsiadów — Słowacji, Polski i Węgier.

Już na podstawie przedstawionych skrótowo podstawowych tez pracy możemy stwierdzić, że Autor stworzył spójny i zgodny ze współczesnym stanem wiedzy i badań model procesu formowania się nowoczesnego narodu ukraińskiego i jego drogi do budowy samodzielnego bytu państwowego. Wывód prowadzi w sposób konsekwentny, jednocześnie stara się w każdym przypadku przeprowadzić dowód podstawowych tez i wesprzeć w miarę możliwości obfitym materiałem faktograficznym. Także odrzucając istniejące opinie, podaje argumentację prowadzącą go do odmiennego stanowiska.

Generalnie bardzo wysoka ocena pracy nie zwalnia nas od obowiązku wskazania jej słabszych stron. Przede wszystkim wręcz rzuca się w oczy, że prezentowana praca jest pod ogromnym naciskiem aktualnego stanu „sprawy ukraińskiej”. Zawiera więc nie tylko informację o przeszłości i jej analizę, ale też ma ambicję uzasadnić, że powstanie niepodległego państwa ukraińskiego było logiczną konsekwencją procesu dziejowego — tym samym Wolna Ukraina nie jest tworem sztucznym ani sezonowym. Równie ważna dla kształtu pracy jest determinacja Autora, który chce przekonać Czytelnika, że Ukraińcy jako naród nie wyróżniają się w żaden istotny sposób wśród innych nacji, a przede wszystkim nie są obarczeni specyficznymi negatywnymi stronami charakteru narodowego. Wreszcie sporo czytamy o solidnych historycznych fundamentach ukraińskiego społeczeństwa obywatelskiego, którego przytłaczająca większość członków, niezależnie od pochodzenia etnicznego, zachowuje obecnie pełną lojalność wobec państwa ukraińskiego. Do tego wszystkiego Autor wyraźnie dba o to, żeby każda z historycznych bądź współczesnych ukraińskich opcji politycznych znalazła dobre słowo na swój temat. W sumie przy czytaniu pracy rodzą się niekiedy wątpliwości, czy w imię programowego optymizmu i chęci „porozumienia ponad podziałami” nie poszedł Autor zbyt daleko. Dotyczy to szczególnie opisu i interpretacji Ukraińskiej Socjalistycznej Republiki

Radzieckiej. Można w tym kontekście przypomnieć choćby dość powszechnie używane przy opisie socjalistycznej industrializacji pojęcie „fałszywej modernizacji”, która potrafi przynieść więcej szkód niż korzyści danemu społeczeństwu.

Następna wątpliwość dotyczy sposobu ujmowania problematyki polskiej. Przy czym nie chodzi tu o kwestię wąsko rozumianych stosunków polsko-ukraińskich⁶. Problem leży głębiej — w niedostrzeganiu roli Polski i Polaków w dziejach ziem ukraińskich. Są oni konsekwentnie traktowani jako jedna z mniejszości narodowych na ziemiach ukraińskich, której wkład w kształtowanie charakteru kraju odpowiada statystycznemu odsetkowi liczby ludności. Takie podejście przyczynia się nie tylko do fałszowania obrazu przeszłości, ale też uniemożliwia zrozumienie wszystkich elementów składających się na charakter społeczeństwa i kultury ukraińskiej. Choćby najprostszy przykład odmienności organizacji wsi ukraińskiej i innego stosunku chłopów ukraińskich do ziemi niż w Rosji wynika z przynależności ziem ukraińskich do Rzeczypospolitej. Charakter ukraińskiej społeczności w Galicji jest wynikiem nie tylko działań monarchi habsburskiej, ale także promieniowania wpływów polskich. Akceptowane, także przez Autora, stwierdzenie, że Ukraina jest terenem, na którym spotykają się świat kultury zachodniej i Wschodu, wymaga określenia, jakimi drogami Zachód docierał do Ukraińców. Dla sprawiedliwości trzeba dodać, że podjęty tu problem jeszcze nie był podejmowany przez ukraińską historiografię, a nie sposób wymagać jego rzetelnej analizy bez poważnych studiów. Druga wątpliwość dotycząca ujmowania miejsca Polaków w ukraińskim procesie dziejowym dotyczy sposobu opisu stosunków ludnościowych. Autor wszystkie ziemie wchodzące w skład państwa ukraińskiego konsekwentnie traktuje jako czysto ukraińskie terytorium etniczne. Nie pojawia się w pracy szeroko przecież stosowane pojęcie pogranicza kulturowego czy pogranicza etnicznego. Autor traci w ten sposób możliwość ukazania szerokiego zakresu kontaktów kulturowych na styku polsko-ukraińskim i skomplikowanego zjawiska wzajemnego przenikania kultur. W kontekście powyższych okoliczności fakt, że podawane przez Autora liczby ludności polskiej w różnych regionach Ukrainy w sposób istotny odbiegają od danych funkcjonujących w literaturze polskiej ma znaczenie drugorzędne⁷.

Niezależnie od uwag krytycznych należy stwierdzić, że dla czytelnika polskiego praca Jarosława Hrycaka może mieć szczególne znaczenie. Pozwala zapoznać się z nowoczesnym i wolnym od zastarzałych stereotypów ujęciem procesu narodotwórczego jednego z najważniejszych naszych sąsiadów.

Włodzimierz Mędrzecki

⁶ Autor do takich kwestii, jak relacje polsko-ukraińskie w Galicji przed I wojną światową, wojna polsko-ukraińska 1919 r., położenie Ukraińców w II Rzeczypospolitej i polityka państwa wobec nich, stosunki polsko-ukraińskie w okresie II wojny światowej i po jej zakończeniu podchodzi z ogromną ostrożnością. W odniesieniu do okresu ostatniej wojny rzetelnie relacjonuje tezy obu stron (polski punkt widzenia głównie na podstawie prac R. Torzeckiego i T. Olszańskiego), nie opowiadający się jednoznacznie po żadnej z nich. Ze swej strony słusznie wskazuje na szerszy kontekst tragedii — ogólny klimat epoki, inspiracje obce (niemieckie i rosyjskie), demoralizację wojenną, fatalne położenie międzynarodowe sprawy polskiej i ukraińskiej, s. 253-254.

⁷ I tak na przykład Hrycak konsekwentnie szacuje odsetek ludności polskiej w Galicji na ok. 20% (s. 22) — gdy polska historiografia ocenia, że był on nie mniejszy niż 30%. Zob. C. Partacz, *Od Badeniego do Potockiego. Stosunki polsko-ukraińskie w Galicji w latach 1888-1908*, Toruń 1996, s. 14-15.